Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Jarmuziewicza
na 27. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 stycznia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Jako sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury w roku 2012 uczestniczyłem w pogrzebach ofiar katastrofy kolejowej pod Szczekocinami. W wypadku zginęło wówczas 16 osób. Zdumiewa mnie, że po 12 latach prace nad cyfryzacją infrastruktury kolejowej, które miały zapewnić bezpieczeństwo, mimo dostępności olbrzymich środków unijnych przeznaczonych na ten cel, mimo wyłonienia konsorcjum mającego te prace wykonać, nadal tkwią w tym samym miejscu – ani jeden kilometr nie jest obsługiwany przez system GSM-R.

W połowie roku 2023 NIK opublikował raport, który był jednym wielkim oskarżeniem pod adresem poprzedniego rządu i osób odpowiedzialnych za ten projekt w ramach PKP PLK. Ale to było 17 miesięcy temu. Od niemal roku PKP PLK zarządzają nowi ludzie. Mają oni wiedzę na temat tych potrzeb, mają pieniądze. Czemu nic się nie zmieniło w tym strategicznym, kluczowym projekcie?

Przypomnę, że w niedawno emitowanym w TVN24 reportażu pokazano, jak można zatrzymać każdy polski pociąg urządzeniem za kilkadziesiąt złotych. Nie jest ważne, czy chodzi o lokalny pociąg pasażerski, czy o pociąg transportujący broń z Wybrzeża do Rzeszowa. Wszelkie opowieści o przygotowywaniu się na wojnę hybrydową z Rosją w tej sytuacji brzmią jak kiepski żart.

W ostatnich miesiącach odbyłem wiele spotkań i rozmów z kluczowymi osobami odpowiedzialnymi za ten projekt. Chciałem dowiedzieć się, jakie są przyczyny braku postępu prac. Moja konstatacja – wszyscy wiedzą o problemie, ale nikt nic nie robi, bo czeka się na zgodę. Czyją? Ile miesięcy musi jeszcze upłynąć, by nastąpił przełom? Czy naprawdę muszą znów zginąć ludzie, tak jak było pod Szczekocinami, byśmy ruszyli z miejsca i zapewnili elementarne bezpieczeństwo na torach w Polsce?

Apeluję i żądam – dość odkładania decyzji i tworzenia kolejnych analiz! Albo natychmiastowa dymisja ludzi strachliwych i wymiana ich na tych, którzy rozumieją te wyzwania, albo natychmiastowe decyzje, tu i teraz.

Z poważaniem
Tadeusz Jarmuziewicz